

# Sztuczna inteligencja zastąpi pracowników?

21 stycznia 2025

Sztuczna inteligencja (AI) staje się coraz bardziej integralną częścią naszego życia codziennego i rynku pracy, co ma swoje konsekwencje. Według najnowszego raportu Światowego Forum Ekonomicznego (WEF), aż 41% firm na świecie planuje redukcję zatrudnienia w związku z automatyzacją zadań przez AI. To zjawisko budzi zarówno niepokój, jak i nadzieję na nowe możliwości, ale przede wszystkim stawia nas przed pytaniem: jakie będą przyszłe oblicza rynku pracy?

Raport WEF wskazuje, że automatyzacja i rozwój technologii sztucznej inteligencji prowadzą do zmiany struktury zatrudnienia. Firmy coraz częściej decydują się na inwestycje w technologie, które mogą zastąpić ludzką pracę, zwłaszcza w sektorach administracyjnych, logistycznych oraz usługowych. Pracownicy pocztowi, sekretarki i specjaliści ds. płac są szczególnie narażeni na zastąpienie przez AI, co potwierdzają badania przeprowadzone wśród globalnych przedsiębiorstw.

Nie wszystko jednak jest czarne. Raport podkreśla, że 77% firm zamierza przekwalifikować swoich pracowników, by przygotować ich do współpracy z nowymi technologiami. To oznacza, że choć niektóre zawody znikną, inne mogą się pojawić lub ewoluować. Przykładem może być rosnące zapotrzebowanie na specjalistów od projektowania i ulepszania narzędzi AI, gdzie 69% firm planuje nowe rekrutacje.

Ponadto 62% firm będzie szukać pracowników z umiejętnościami do efektywnej współpracy z AI, co pokazuje, że nie tylko umiejętności techniczne, ale również miękkie, takie jak zdolność adaptacji i kreatywność, będą na wagę złota.

Warto też zauważyć, że generatywna AI, czyli technologia zdolna do tworzenia oryginalnych treści, odgrywa kluczową rolę

w tej transformacji. W sektorach takich jak marketing, edukacja czy rozrywka, AI staje się narzędziem do szybkiego generowania koncepcji, projektów czy kampanii reklamowych. Jednakże rozwój tej technologii nie jest bezproblemowy – pojawiają się obawy dotyczące etyki, bezpieczeństwa danych oraz potrzeby regulacji prawnych, aby zapobiec nadużyciom.

Krytycy zwracają uwagę na potencjalne negatywne skutki, takie jak wzrost bezrobocia wśród mniej wykwalifikowanych pracowników, którzy mogą nie mieć możliwości przekwalifikowania się. Z drugiej strony, optymiści widzą w tym szansę na rozwój nowych sektorów gospodarki, które mogą przynieść korzyści społeczne i ekonomiczne, pod warunkiem że polityka edukacyjna i rynku pracy nadążą za tymi zmianami.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)